

Kazimierz Korzon

Zakres odpowiedzialności majątkiem wspólnym oraz powództwo ekscydencyjne jako środek obrony małżonka dłużnika

Palestra 26/4-5(292-293), 7-19

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KAZIMIERZ KORZAN

ZAKRES ODPOWIEDZIALNOŚCI MAJĄTKIEM WSPÓLNYM ORAZ POWÓDZTWO EKSCYDENCYJNE JAKO ŚRODEK OBRONY MAŁŻONKA DŁUŻNIKA

Po ustaleniu ograniczeń odpowiedzialności małżonka dłużnika majątkiem wspólnym za dług swego współmałżonka, autor dochodzi do wniosku, że małżonek ten może bronić majątku odrębnego przed egzekucją za pomocą powództwa ekscydencyjnego tylko wtedy, gdy nie jest stroną w postępowaniu egzekucyjnym, a zajęcie zostało dokonane w warunkach procesowo dopuszczalnych. W pozostałych zaś wypadkach, zwłaszcza w razie procesowej niedopuszczalności zajęcia, postępowanie egzekucyjne powinno ulec umorzeniu przez komornika z urzędu na mocy art. 825 pkt 3 k.p.c.

Uwagi wstępne

Dyskusja na temat, czy i w jakich wypadkach powództwo ekscydencyjne może być wykorzystywane przez małżonka dłużnika do obrony jego praw w toku postępowania egzekucyjnego, rozpoczęła się z chwilą wejścia w życie kodeksu rodzinnego z 23 czerwca 1950 r., trwa więc blisko 30 lat. Nadal jednak istnieją poważne wątpliwości co do wielu istotnych kwestii. Wątpliwości te oraz zmiany wprowadzone w dotychczasowym stanie prawnym przez ustawę z 19 grudnia 1975 r. o zmianie ustawy — Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 45, poz. 234), zwanej dalej „ustawą z 19 grudnia 1975 r.”, skłaniają do ponownego zajęcia się problematyką powództwa ekscydencyjnego w konfrontacji z nowo ukształtowanym zakresem odpowiedzialności małżonków majątkiem wspólnym. Odpowiedzialność ta bowiem jest nierozzerwalnie związana z wymienioną problematyką.

I. Podstawa i zakres odpowiedzialności małżonków majątkiem wspólnym za zobowiązania jednego z nich

W świetle przepisu art. 41 § 1 k.r.o. zaspokojenia z majątku wspólnego może żądać także wierzyciel, którego dłużnikiem jest tylko jeden z małżonków. Zakres odpowiedzialności majątkiem wspólnym rozciąga się na wszelkie zobowiązania cywilnoprawne, nie wyłączając świadczeń o charakterze ciągłym, jak alimenty, renta, czynsz itp. Odpowiedzialność ta dotyczy również zobowiązań powstałych przed zawarciem związku małżeńskiego, jeżeli małżonkowie włączyli do wspólności ustawowej przedmioty, które przedtem należały do majątków odrębnych (art. 50 k.r.o.). W braku takiego włączenia, z majątku wspólnego mogą być ściągnięte tylko te świadczenia, które stały się wymagalne po dacie zawarcia tego związku. Z majątku tego mogą być również zaspokajane zobowiązania podatkowe. Jednakże możliwość zaspokojenia wspomnianych zobowiązań z wymienionego majątku wynika z przepisów szczególnych, jakimi są art. 41 i 43 ustawy z 19 grudnia 1980 r. o zobowiązaniach podatkowych (Dz. U. Nr 23, poz. 111).¹

¹ W świetle art. 18 i 24 dotychczasowego dekretu z 26 października 1950 r. o zobowiązaniach podatkowych (Dz. U. z 1960 r. Nr 51, poz. 300 z późn. zm.) zagadnienie przedstawiało się inaczej. Powołane przepisy ukształtowały odpowiedzialność małżonka podatnika z tytułu zobowiązań podatkowych na zasadach obowiązujących innych członków rodziny, z pewną tylko różnicą co do odpowiedzialności wynagrodzenia za pracę (patrz:

Wobec szczególnego charakteru przepisów o zobowiązaniach podatkowych art. 1 k.r.o. nie ma zastosowania do tych zobowiązań. Stosuje się go jednak nie tylko do wszelkich wierzytelności, jakie wynikają ze zdarzeń cywilnoprawnych, ale i do innych.

Należy podkreślić, że po wejściu w życie ustawy z 19 grudnia 1975 r., możliwość ściągnięcia z majątku wspólnego należności wynikających ze zdarzeń karnoprawnych itp. została znacznie ograniczona. Art. 125² § 1 k.k.w., wprowadzony przez tę ustawę, dopuścił bowiem egzekucję tych należności z wymienionego majątku tylko subsydiarnie, mianowicie wtedy, gdy wyegzekwowanie z mienia skazanego należności wynikających z wyroku karnego okaże się niemożliwe.

Podstawą skierowania egzekucji do majątku wspólnego będzie stanowił najczęściej protokół sporządzony przez komornika o bezskuteczności egzekucji. W razie jego braku wystarczy, gdy wierzyciel wykaże, że egzekucja z majątku odrębnego nie da pożądaných wyników. Potrzeba takiego wykazania będzie zachodziła wtedy, gdy komornik skierował od razu egzekucję do majątku wspólnego, a małżonek dłużnika złożył skargę na tegoż komornika zarzucając, że naruszył on określoną wyżej zasadę subsydiarności.

Odnosi się to także (co również w pewnym sensie z powyższych uwag wynika) do sytuacji, w których chodzi o ściągnięcie należności określonych w ustawie karnej skarbowej, należności wynikających z tytułów wykonawczych wydanych przez kolegia do spraw wykroczeń oraz należności odszkodowawczych zasądzonych w postępowaniu karnym z tytułu naprawienia szkody wyrządzonej w mieniu społecznym, gdyż art. 125² § 1 k.k.w. stosuje się także do egzekucji tych należności poprzez art. 242 ustawy karnej skarbowej, art. 99 i 101 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia oraz art. 201 k.k.w.²

Dalsze ograniczenia odpowiedzialności majątkiem wspólnym wiążą się z ustaniem wspólności ustawowej. Dotychczas zagadnienie przedstawiało się w ten sposób, że jeżeli wspólność ta została np. zniesiona przez sąd, to małżonek nie będący kontrahentem stosunku obligacyjnego itp. nadal ponosił odpowiedzialność za dług swego współmałżonka, lecz z innej podstawy niż określonej w art. 41 § 1 k.r.o. Podstawę tę stanowił art. 44 k.r.o. W świetle założeń w nim oznaczonych małżonek dłużnika odpowiadał osobiście za dług współmałżonka całym swym ma-

M. Gintowt-Jankowicz: Odpowiedzialność małżonków za zobowiązania podatkowe, „Studia Prawnicze”, Polska Akademia Nauk, Instytut Nauk Prawnych, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1972, s. 151). Skoro dotychczas należności podatkowe mogły być zaspokajane nie tylko z majątku wspólnego, ale i z innego, to wymienionemu małżonkowi, tak samo jak i wspomnianym członkom, nie przysługiwało powództwo ekscydencyjne o wyłączenie z egzekucji zajętego mienia. Obecnie jest inaczej. W tych wszystkich wypadkach, w których małżonek dłużnika nie występuje w charakterze współpodatnika, przysługuje mu prawo wytoczenia powództwa ekscydencyjnego w warunkach określonych w art. 841 k.p.c.

² Wobec wyraźnego stwierdzenia przez art. 201 k.k.w., że przepisy szczególne, dotyczące m.in. egzekucji kary grzywny, stosuje się odpowiednio do egzekucji roszczeń o naprawienie wyrządzonej czynem przestępnym szkody w mieniu społecznym, nie może budzić wątpliwości (wbrew wysuwany niekiedy twierdzeniom) fakt podporządkowania postanowieniom art. 125 k.k.w. czynności w zakresie ściągnięcia należności z tytułu tej szkody, jeżeli były one dochodzone w postępowaniu karnym. To samo dotyczy mających charakter akcesoryjny kosztów we wszystkich wypadkach, w których ten ostatni artykuł ma zastosowanie.

Ze względu na ten charakter roszczenie o zwrot kosztów postępowania podlega temu samemu reżymowi prawnemu co należność główna. Stąd należy stosować go do egzekucji należności egzekucyjnych i grzywien porządkowych wymierzonych w danym postępowaniu. Ze względu na to, że do wykonania wyroków wydanych w postępowaniu cywilnym ograniczeń przewidzianych w art. 125² k.k.w. nie stosuje się, dochodzenie roszczeń odszkodowawczych z tytułu czynu niedozwolonego w tym postępowaniu jest korzystniejsze dla strony. To samo dotyczy zasądzonych w nim kosztów.

jątkiem, jednakże tylko do wysokości przypadającego temu dłużnikowi udziału w majątku wspólnym. Ustawodawca, uznając obecnie tak dalece idącą odpowiedzialność małżonka za krzywdzącą, uchylił art. 44 k.r.o. ustawą z 19 grudnia 1975 r. Wskutek tego, począwszy od 1 marca 1976 r. po ustaniu wspólności majątkowej, małżonek ten nie odpowiada za dług swego współmałżonka.³

Dotychczas była mowa o skutkach ograniczeń odpowiedzialności małżonka dłużnika majątkiem wspólnym, które powstają *ex lege*. Należy zwrócić uwagę, że powstanie dalszych skutków, i to nie tylko w szerszym zakresie ograniczających tę odpowiedzialność, ale i całkowicie ją wyłączających, ustawa z 19 grudnia 1975 r. uzależniła od podjęcia czynności procesowych sądu przybierających postać orzeczenia. Uzależnienie to dotyczy trzech wypadków.

Pierwszy z nich przewiduje art. 41 § 3 k.r.o. w brzmieniu ustalonym przez cytowaną ustawę. Zgodnie z treścią tego artykułu sąd może ograniczyć lub wyłączyć możliwość zaspokojenia się z majątku wspólnego przez wierzyciela, którego dłużnikiem jest tylko jeden z małżonków, jeżeli ze względu na charakter wierzytelności albo stopień przyczynienia się małżonka będącego dłużnikiem do powstania majątku wspólnego zaspokojenie z majątku wspólnego byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Wyrok zasądzający należność od dłużnika dotyczy niepodzielnie i jego współmałżonka, chociażby nie brał on udziału w procesie lub brał udział tylko w charakterze interwenienta samoistnego. Należy podkreślić, że jeżeli oboje małżonkowie występują w sprawie, to — ze względu na wspomnianą niepodzielność, która wynika z charakteru wspólności majątkowej jako współwłasności łącznej — mamy do czynienia ze współuczestnictwem jednolitym (art. 72 § 2 k.p.c.) dowolnym.

Drugi wypadek, w którym ograniczenie lub wyłączenie odpowiedzialności majątkiem wspólnym zależy od wydania orzeczenia sądowego, przewiduje art. 787 k.p.c., regulujący kwestię nadania tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika. Sąd orzeka o wspomnianym ograniczeniu lub wyłączeniu możliwości zaspokojenia się przez wierzyciela z majątku wspólnego — inaczej, niż ma to miejsce w sytuacji przewidzianej w art. 41 § 3 k.r.o. — wyłącznie na wniosek małżonka dłużnika. Wynika to wyraźnie z § 2 art. 787 k.p.c. Trzeba dodać, że kształtowanie, o którym mowa w powołanym przepisie, wchodzi w rachubę tylko wtedy, gdy nie zostało dokonane w postępowaniu rozpoznawczym z zastrzeżeniem ograniczenia odpowiedzialności majątkiem wspólnym zgodnie z art. 319 k.p.c.

Trzeci wypadek został uregulowany w art. 125² § 2 k.k.w. Dopuszcza on w warunkach w nim określonych również możliwość przekształcenia dotychczasowego stosunku prawnego w zakresie uprawnienia wierzyciela do ściągnięcia z majątku wspólnego należności wynikających ze zdarzeń karnych skarbowych, karnoprawnych oraz przybierających postać orzeczeń karno-administracyjnych, wydanych w postępowaniu przed kolegiami do spraw wykroczeń.

Postępowanie o ukształtowanie określone w art. 125² § 2 k.k.w. sąd wszczyna — analogicznie do treści art. 787 § 2 k.p.c. — na żądanie małżonka skazanego. Inaczej jednak niż w wypadkach określonych w tym ostatnim przepisie oraz w art. 41 § 3 k.r.o., do wymienionego wszczęcia dochodzi dopiero w razie skierowania egzekucji do majątku wspólnego. Dlatego powództwo

³ Uchylenie art. 44 k.r.o. nie zmienia dotychczasowego stanu prawnego w zakresie zobowiązań przez jednego z małżonków w zwykłych sprawach rodziny. Za te zobowiązania nadal odpowiadają oboje małżonkowie solidarnie całym majątkiem i po ustaniu związku małżeńskiego (art. 30 k.r.o.).

z art. 125² § 2 k.k.w. jest powództwem ekscydencyjnym mającym szczególny charakter, wskutek czego do jego rozpoznania właściwy jest sąd cywilny, w którego okręgu toczy się egzekucja (art. 843 § 1 k.p.c.). Art. 125² § 2 k.k.w. przewiduje trzymiesięczny termin do wytoczenia wymienionego powództwa — podobnie jak art. 139 § 1 k.k.w. Ponieważ mówi on m.in. o różnego rodzaju powództwach o zwolnienie przedmiotu od egzekucji, przeto należy przyjąć, że § 3 tego ostatniego przepisu stosuje się także do cytowanego art. 125² § 2 k.k.w. w zakresie dotyczącym przywrócenia terminu.

Moim zdaniem, choć można również spotkać odmienne poglądy,⁴ omawiany termin ma charakter materialnoprawny. W razie zatem uwzględnienia żądania o przywrócenie terminu sąd nie wydaje odrębnego postanowienia, lecz argumenty przemawiające za tym przywróceniem przytacza w uzasadnieniu orzeczenia. W wypadku stwierdzenia bezzasadności wymienionego żądania sąd oddala powództwo ekscydencyjne z art. 125² § 2 k.k.w., jako spóźnione (analogia do art. 117 § 3 k.c.).

Z treści art. 125² § 2 k.k.w. oraz z art. 41 § 3 k.r.o. i art. 787 § 2 k.p.c. wynika upoważnienie sądu do kształtowania stosunku prawnego w relacji: wierzyciel — małżonek dłużnika, wskutek czego bezpośrednim i głównym skutkiem konstytutywnym, wyraźnie wypowiedzianym w sentencji orzeczeń wydanych na podstawie powołanych przepisów, jest przekształcenie wymienionego stosunku w tej właśnie relacji. Wspomniane orzeczenia ukrywają jeszcze jeden skutek główny, który również bezpośrednio wypływa z ich treści.⁵ Wyraża go fakt, że z chwilą uprawomocnienia się tych orzeczeń dochodzi także do przekształcenia stosunku prawnego łączącego wierzyciela i samego dłużnika, będącego jednym z małżonków. Z tą chwilą również w stosunku do niego prowadzenie egzekucji z majątku wspólnego jest bądź całkowicie wyłączone, bądź dopuszczalne w zakresie, na jaki zezwalają orzeczenia wydane na podstawie art. 125² § 2 k.k.w. oraz art. 41 § 3 k.r.o. i art. 787 k.p.c.

Mimo poważnych ograniczeń, w praktyce nadal w szerokim zakresie prowadzi się egzekucję z majątku wspólnego (także należności z wyroków karnych itp.), gdyż stanowi on często jedyne mienie, z którego wierzyciel może żądać zaspokojenia. Fakt ten dowodzi, że ranga wysuniętego na wstępie problemu, w jakim zakresie małżonek dłużnika może bronić swoich praw w trakcie postępowania egzekucyjnego za pomocą powództwa ekscydencyjnego i innych środków prawnych, nie obniżyła się po wejściu w życie ustawy z 19 grudnia 1975 r.

II. Związek pomiędzy procesową odpowiedzialnością zajęcia a charakterem wyroku uwzględniającego powództwo ekscydencyjne

Przed przystąpieniem do określenia wypadków procesowej dopuszczalności zajęcia należy podkreślić, że we współczesnej nauce wyrok wydany na podstawie art. 841 k.p.c. uchodzi, choć można spotkać także poglądy odmienne,⁶ za konstytutywny. Czynność prawotwórcza, która w całości wypełnia treść tego wyroku, po-

⁴ F. Zedler (Powództwo o zwolnienie od egzekucji, Warszawa 1973, s. 167 i n.) uznaje za procesowy termin z art. 139 § 3 k.k.w.

⁵ Na temat skutków ukrytych orzeczenia patrz: K. Korzan: Orzeczenia zastępujące oświadczenie woli w sądowym postępowaniu cywilnym, Warszawa 1977, s. 144 i n.

⁶ Poglądy na ten temat zestawiają: Z. Fenichel: Powództwo o ukształtowanie stosunku prawnego w kodeksach polskich, PPC 1935, nr 11—12, s. 347—348 i H. Pfeifer: Die prozessualen Gestaltungsklagen, Hamburg 1962, s. 58 i n.

lega na unicestwieniu stosunku prawnego wywołanego aktem egzekucyjnym zajęcia, a nie materialnoprawnego stosunku własności ukształtowanego pozaprocesowym zdarzeniem prawnym. Nie powinien więc budzić wątpliwości fakt, że w skutku procesowym wyczerpuje się treść wyroku konstytutywnego uwzględniającego powództwo ekscydencyjne i że do ochrony prawnej stosunku materialnoprawnego, której domaga się osoba trzecia, dochodzi poprzez wywołanie wymienionego skutku.⁷ Ze względu na wspomniane wyczerpanie, nie można się zgodzić z odmiennym poglądem. W szczególności nie do przyjęcia jest leżące u podstaw tego poglądu założenie o konieczności charakteryzowania danego orzeczenia według kryterium skutku materialnoprawnego, ilekroć występuje on chociażby w formie implikacji zawartej w treści danego rozstrzygnięcia, jak to ma miejsce w analizowanym przykładzie wyroku wydanego na podstawie art. 841 k.p.c. Respektowanie tej konieczności doprowadziłoby do paradoksu. Wykluczałoby bowiem możliwość podziału skutków orzeczeń na procesowe i materialnoprawne, ponieważ we wszystkich wypadkach można się powołać na powyższe kryterium, gdyż każde orzeczenie merytoryczne jako forma życia prawa materialnego zawsze w ostatecznym wyniku ochrania to prawo.

Wspomniana ochrona jest również celem wydania wyroku na podstawie art. 841 k.p.c. Wymieniony cel osiąga się jednak przez przekształcenie sfery procesowej ukonstytuowanej aktem egzekucyjnym zajęcia, co przesądza o procesowym skutku omawianego wyroku.

Jak z tego widać, charakter wyroku wydanego na podstawie art. 841 k.p.c. jest determinowany charakterem i skutkiem czynności procesowej zajęcia. Ponieważ ma ona znaczenie konstytutywne, przeto nie może mieć innego znaczenia omawiany wyrok. Wypowiedź ta dotyczy jednak wyłącznie czynności procesowej zajęcia dokonanej w warunkach procesowo dopuszczalnych, jak np. w sytuacji przewidzianej w art. 845 § 2 k.p.c.

Powołany przepis zezwala na zajęcie ruchomości będących we władaniu dłużnika bądź we władaniu samego wierzyciela, który do nich skierował egzekucję. W świetle tego przepisu ruchomości dłużnika będące we władaniu osoby trzeciej można zająć tylko wówczas, gdy osoba ta zgadza się na ich zajęcie albo przyznaje, że stanowią one własność dłużnika, oraz w wypadkach wskazanych w ustawie. Wypadek taki wymienia m.in. art. 125 k.k.w. Stosownie do jego brzmienia na zaspokojenie należności wynikających z wyroku karnego mogą być także zajęte bez zgody osoby trzeciej rzeczy ruchome skazanego znajdujące się w jej władaniu.

Na zaspokojenie należności, do których stosuje się art. 125 § 2 k.k.w., można również prowadzić egzekucję z majątku wspólnego bez klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika. W wypadkach, takich, ze względu na treść art. 127 k.k.w., egzekucja jest procesowo dopuszczalna, podobnie jak była ona dopuszczalna w warunkach art. 23 k.r.

Niekiedy na tle art. 845 § 2 k.p.c. uznaje się także za procesowo dopuszczalne zajęcie rzeczy ruchomych należących do majątku wspólnego i znajdujących się we współwładaniu dłużnika. Jednakże J. Jodłowski⁸ wykazał w polemice z E. Wengerkim i F. Zedlerem bezzasadność tego stanowiska. Pogląd głoszony przez J. Jod-

⁷ Dałem temu wyraz także przy innej okazji — patrz: K. Korzan: Orzeczenia konstytutywne w postępowaniu cywilnym, Warszawa 1972, s. 206 (i wskazana tam literatura).

Należy podkreślić, że ostatnio za materialnoprawnym charakterem powództwa ekscydencyjnego wypowiedział się J. Krajewski (Glosa do wyroku SN z dn. 10.XI.1976 r. I CR 385/76, OSPIKA 1978, s. 72 i n.).

⁸ J. Jodłowski: Glosa do orzeczenia z 26.VI.1970 r. I CR 151/70, PiP 1972, nr 4, s. 165.

łowski jest słuszny. Dopuszczenie bowiem do egzekucji z majątku wspólnego znajdującego się we współwładaniu dłużnika na podstawie tytułu wykonawczego skierowanego tylko przeciwko niemu prowadzi do wykładni *contra legem* art. 845 § 2 k.p.c. Przepis ten bowiem mówi o pierwszej czynności egzekucyjnej, jaką jest zajęcie rzeczy dłużnika będącego w jego władaniu, a nie we współwładaniu. Ponadto dopuszczenie do wymienionego zajęcia majątku wspólnego, którym dłużnik współwładuje, pozostawałoby w jaskrawej kolizji z art. 787 k.p.c. i przekreślałoby jego rację bytu, gdyż artykuł ten zezwala na prowadzenie egzekucji z takiego majątku jedynie po uprzednim uzyskaniu klauzuli wykonalności również przeciwko małżonkowi dłużnika. Oznacza to, że — w braku klauzuli nadanej na mocy tego przepisu — procesowej dopuszczalności zajęcia rzeczy ruchomych należących do majątku dorobkowego nie będzie można kwestionować tylko wtedy, gdy dłużnik wyłącznie nimi włada w rozumieniu art. 845 § 2 k.p.c. Jak z powyższego widać, ustawodawca — uznając fakt omawianego władania za podstawę do dokonywania analizowanego zajęcia — przerzucił na osoby trzecie ciężar obrony w razie naruszenia ich praw (art. 847 k.p.c.). O środkach obrony, jakie osoby te mogą wykorzystywać, będzie mowa niżej w pktcie III. W tym miejscu warto podkreślić, że procesowo dopuszczalne jest także zajęcie nieruchomości stanowiącej własność dłużnika (art. 925 k.p.c.), choćby była ona w posiadaniu zależnym w rozumieniu art. 336 k.c. Faktyczne władztwo nie stanowi tu przesłanki zajęcia, gdyż art. 845 § 2 k.p.c. nie ma zastosowania przy egzekucji z nieruchomości. Dla pomnożenia liczby przykładów warto zwrócić uwagę na zajęcie dokumentu, z którym związana jest dana wierzytelność. Jednakże o procesowej dopuszczalności jego zajęcia można mówić, poza wyjątkiem z art. 1075 k.p.c., tylko wtedy, gdy w warunkach art. 901 k.p.c. wspomniany dokument znajduje się m.in. we władaniu dłużnika.⁹

Dotychczas wyraźnie nie powiedziano, co należy rozumieć przez tę dopuszczalność. Łatwo jednak w świetle dotychczasowych wywodów zauważyć, że jest ona zwrotem wyrażającym ustawowe upoważnienie organów egzekucyjnych do kształtowania stosunku prawnego przez dokonane zajęcie. Wypadki tego upoważnienia ustawa wylicza taksatywnie. Stąd w literaturze zwykło się mówić o *numerus clausus* aktów konstytucyjnych.¹⁰

Powstaje pytanie, czy zajęcie dokonane poza upoważnieniem ustawowym, czyli w warunkach procesowo niedopuszczalnych, rodzi identyczny skutek jak w sytuacji, w której dokonano zajęcia na podstawie wymienionego upoważnienia.

Na pytanie to należy dać odpowiedź negatywną. Zajęcie dokonane poza upoważnieniem ustawowym jest aktem bezprawnym. W nauce socjalistycznej uznaje się za aksjomat tezę, że akty bezprawne, podobnie jak orzeczenie wadliwe, nie są w stanie ani zlikwidować, ani ograniczyć prawa będącego składnikiem stosunku prawnego.¹¹ Przy uwzględnieniu zatem założenia, że czynność procesowa jest w szerokim znaczeniu czynnością prawną,¹² nie może budzić zastrzeżeń wypowiedź, że zajęcie procesowo niedopuszczalne nie rodzi skutku konstytucyjnego w postaci zakazu rozporządzania rzeczą, podobnie jak inne czynności prawne sprzeczne z ustawą nie wprowadzają zmian w sferze prawnej. Można,

⁹ Bliżej o tym K. Korzan: Egzekucja z książeczek oszczędnościowych i innych papierów wartościowych emitowanych przez PKO, NP 1974, nr 1, s. 36 i n.

¹⁰ P. Schlosser: *Gestaltungsklagen und Gestaltungsurteile*, Bielefeld 1966, s. 276.

¹¹ Tak w stosunku do oświadczeń woli Komentarz do czechosłowackiego kodeksu pracy (patrz: Zakonnik prace a předpisy souvisící, Praga 1968, s. 105), a w odniesieniu do orzeczeń wadliwych — M. Sawczuk: Wznowienie postępowania cywilnego, Lublin 1963, s. 170.

¹² Patrz W. Siedlecki: Czynności procesowe, PiP 1951, nr 11, s. 696 oraz K. Korzan: Kurator w postępowaniu cywilnym, Warszawa 1966, s. 36 i n.

innymi słowy, powiedzieć, że bezprawne zajęcie, tak samo jak naruszenie cudzego posiadania, nie pozbawia ani ogranicza właściciela prawa własności.¹³

Wypadki procesowej niedopuszczalności zajęcia zachodzą najczęściej wtedy, gdy komornik kieruje egzekucję do majątku wspólnego lub odrębnego małżonka dłużnika, który włada lub współwłada tym majątkiem (ruchomościami), a wierzyciel nie uzyskał przeciwko wymienionemu małżonkowi klauzuli wykonalności z art. 787 k.p.c. W braku takiej klauzuli nie można również uznać za procesowo dopuszczalne zajęcia nieruchomości, gdy figuruje ona w księdze wieczystej na nazwisko tego małżonka lub wraz z nim na jego współmałżonka jako kontrahenta stosunku prawnego itp.

Należy podkreślić, że ze względu na konstytutywny charakter wyroku uwzględniającego powództwo ekscydencyjne jego wytoczenie jest niezbędne wyłącznie wówczas, gdy do realizacji celu obrony praw małżonka dłużnika konieczne jest przekształcenie stosunku prawnego ukonstytuowanego przez czynność procesową zajęcia. Konieczność zaś ta zachodzi tylko w razie naruszenia wymienionych praw przez zajęcie dokonane w warunkach procesowo dopuszczalnych, ponieważ tylko ono wytwarza nowy stan prawny, który może być skorygowany w trybie tego powództwa.

Ze względu na to, że zajęcie bezprawne, czyli dokonane w warunkach procesowo niedopuszczalnych nie działa prawotwórczo i przez to nie zmienia dotychczasowego stosunku prawnego, usuwanie tego zajęcia za pomocą powództwa ekscydencyjnego z art. 841 k.p.c. w ogóle nie wchodzi w rachubę z braku przedmiotu kształtowania; innymi słowy — z braku stosunku prawnego podlegającego zmianie w trybie omawianego powództwa. Małżonkowi dłużnika — w wypadkach procesowej niedopuszczalności zajęcia — będzie przysługiwało prawo żądania umorzenia postępowania egzekucyjnego na mocy art. 825 pkt 3 k.p.c. W razie odmowy uwzględnienia tego żądania sąd umorzy to postępowanie z urzędu w trybie art. 759 § 2 k.p.c. bądź w trybie skargi na czynności komornika.

III. Przymiot osoby trzeciej jako podstawowa przesłanka do wytoczenia powództwa ekscydencyjnego

Podmiotem legitymowanym do wytoczenia powództwa jest wyłącznie osoba trzecia w rozumieniu art. 841 k.p.c.

W wypadkach, w których chodzi o egzekucję świadczenia pieniężnego wypływającego z wyroku karnego itp., małżonek skazanego zawsze znajduje się w pozycji osoby trzeciej, ponieważ nigdy nie występuje w postępowaniu egzekucyjnym w charakterze strony, gdyż do prowadzenia wspomnianej egzekucji z majątku wspólnego wystarcza tytuł wykonawczy przeciwko skazanemu (art. 127 k.k.w.). Wskutek powyższego małżonek ten może wytoczyć powództwo ekscydencyjne z art. 135 § 2 k.k.w. itp.,¹⁴ jeżeli prawa jego zostały naruszone przez dokonanie zajęcia

¹³ Trzeba podkreślić, że brak jest podstaw do uznania tego zajęcia za obowiązujące do czasu uchylecia, gdyż pomijając inne względy, nie korzysta ono (inaczej niż wyroki dotknięte nieważnością postępowania) z powagi rzeczy osądzonej. Odmienny punkt widzenia doprowadziłby do nie nadających się do przyjęcia i nie zamierzonych przez ustawodawcę konsekwencji. Osoba bowiem, której prawo zostało naruszone, musiałaby respektować zajęcie do czasu uchylecia go nawet wtedy, gdyby było ono dokonane bez tytułu wykonawczego i bez wniosku wierzyciela lub uprawnionego organu. Oskarżyciel publiczny zaś mógłby konstruować akt oskarżenia przeciwko tej osobie za usunięcie rzeczy spod takiego zajęcia zamiast przeciwko komornikowi za nadużycie uprawnień.

¹⁴ Powództwa te omawia F. Zedler: op. cit., s. 125 i n.

w warunkach procesowo dopuszczalnych. Także jest osobą trzecią małżonek dłużnika, przeciwko któremu nie została nadana klauzula wykonalności ani w trybie art. 787 k.p.c., ani na innej podstawie. Wątpliwe jest natomiast, czy małżonek ten może być uznany za osobę trzecią, jeżeli przeciwko niemu nadano klauzulę wykonalności bądź na mocy cytowanego art. 787 k.p.c., bądź na tej podstawie, że brał on udział w charakterze współpозwanego w postępowaniu rozpoznawczym. W razie odmowy przymiotu osoby trzeciej małżonkowi dłużnika, nie będzie on mógł wytoczyć powództwa ekscydencyjnego w przedstawionym wypadku. Problem ten, co zostało już zaakcentowane w uwagach wstępnych, jest wysoce kontrowersyjny.

Jedni, kierując się głównie kryteriami procesowymi, głoszą pogląd, że skoro małżonek dłużnika po nadaniu klauzuli wykonalności staje się dłużnikiem egzekwowanym, to brak jest podstaw do uznawania go za osobę trzecią w rozumieniu art. 841 k.p.c.¹⁵

Drudzy zajmują stanowisko odmienne. Według nich za dłużnika można uważać wyłącznie małżonka, który zaciągnął zobowiązanie. Współmałżonek zaś jest tylko osobą odpowiedzialną za to zobowiązanie. Pozostaje nią również po zaopatrzeniu tytułu egzekucyjnego w klauzulę wykonalności w trybie art. 787 k.p.c.¹⁶

Jakkolwiek odgraniczenie długu od odpowiedzialności, jako elementów integralnie ze sobą związanych,¹⁷ jest obce większości systemom prawnym,¹⁸ gdyż różnica między tymi elementami się zaciera,¹⁹ to jednak wspomniane odgraniczenie jest poznawczo użyteczne. Uzewnętrznia bowiem sytuacje, w których mimo istnienia długu odpowiedzialność nie może być zrealizowana w drodze przymusowej z majątku dłużnika (co ma np. miejsce przy zobowiązaniach niepełnych²⁰), oraz sytuacje, w których może dojść do tej realizacji przez zaspokojenie się wierzyciela z majątku cudzego, co zachodzi w wypadku ubezskuteczenia czynności zdziałanych na szkodę wierzyciela (art. 527—533 k.c.). Odróżnienie długu od odpowiedzialności nie uzasadnia jednak konstrukcji, że małżonek jako osoba odpowiedzialna za ten dług nie jest dłużnikiem, gdyż konstrukcja ta odrywa się od istoty stosunków zobowiązaniowych.

W świetle powszechnie utrwalonych poglądów nauki istota zobowiązania wyraża się w powinności określonego zachowania się dłużnika wobec wierzyciela, które polega na spełnieniu określonego świadczenia. W warunkach art. 41 § 1 k.r.o. małżonka dłużnika obciąża obowiązek spełnienia tego świadczenia. Nie może więc ulegać wątpliwości, że wspomniany małżonek, jako osoba odpowiedzialna za dług swego współmałżonka, jest dłużnikiem, i to w znaczeniu prawa materialnego. Dzięki właśnie posiadaniu wymienionego przymiotu wierzyciel może się domagać zaspokojenia z majątku wspólnego.

Z chwilą np. zawarcia umowy pożyczki przez jednego z małżonków powstają dwa stosunki cywilnoprawne. Pierwszy, który nazywam „podstawowym”, powstaje

¹⁵ E. Wengerek: Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych, Warszawa 1978, s. 145; K. Korzan: Głosa do postanowienia SN z 11 czerwca 1969 r. II C 261/69, OSPiKA 1971, z. 3, s. 129 i n.

¹⁶ A. Napiórkowski: Powództwo ekscydencyjne małżonka dłużnika, „Palestra” 1973, nr 6, s. 3—14.

¹⁷ J. Fiema: O zaskarzeniu czynności dłużnika zdziałanych ze szkodą wierzycieli, Lwów 1937, s. 23.

¹⁸ Por. P.K. Sotiropoulos: Die Beschränkung der Beenderhaftung, Berlin 1962, s. 77

¹⁹ A. Ohanowicz: Zobowiązania — Zarys według kodeksu cywilnego — Część ogólna, Warszawa—Poznań 1965, s. 40.

²⁰ Por. w związku z tym W. Czachórski: Zobowiązania — Zarys wykładu. Warszawa 1978, s. 42.

między kontrahentami tej umowy, drugi — zwany konwencjonalnie „zależnym” — powstaje pomiędzy wierzycielem będącym podmiotem stosunku podstawowego a małżonkiem dłużnika, odpowiadającym majątkiem wspólnym za dług swego współmałżonka. Oba te stosunki kreuje to samo zdarzenie cywilnoprawne. Powstają one *ipso iure*, a więc bez podejmowania dodatkowych czynności.

Gdyby wierzyciela nie łączyła z małżonkiem dłużnika więź w postaci omawianego stosunku, to działalność konstytutywna sądu przewidziana w art. 41 § 3 k.r.o. i art. 787 § 2 k.p.c., która skierowana jest na przeobrażenie tego stosunku, nie mogłaby być urzeczywistniona z braku przedmiotu kształtowania. Fakt ten stanowi dodatkowy argument, że małżonek ten, jako podmiot stosunku zależnego, jest również dłużnikiem w znaczeniu prawa materialnego. Za takiego uznaje go również H. Mądrzak.²¹

Wbrew niektórym wypowiedziom literatury²² okoliczność postawienia małżonka dłużnika w pozycji współpozwanego nie nadaje mu przymiotu dłużnika. Przeciwnie, fakt że jest on dłużnikiem w rozumieniu prawa materialnego niezależnie od zajmowania tej pozycji, czyni go biernie legitymowanym w procesie skierowanym przeciwko niemu przez wierzyciela, będącego podmiotem zarówno stosunku podstawowego jak i zależnego. Nie prowadzi także do odmiennych wniosków wykładnia werbalna art. 41 § 1 k.r.o. Wprawdzie powołany artykuł używa zwrotu „małżonek dłużnika”, ale czyni to wyłącznie ze względów technicznych, w celu odróżnienia sytuacji, w której chodzi o ograniczoną odpowiedzialność majątkiem wspólnym, od sytuacji, z którą związany jest szerszy zakres odpowiedzialności za dany dług. W żadnym razie zwrot ten nie daje podstawy do pozbawienia wymienionego małżonka przymiotu „dłużnika”.

Z przytoczonego powodu oraz dlatego, że w warunkach odpowiedzialności majątkiem objętym wspólnością ustawową (art. 41 § 1 k.r.o.) chodzi o współwłasność łączną (art. 196 § 1 k.c.), wyrok wydany przeciwko małżonkowi jako podmiotowi stosunku podstawowego obowiązuje również małżonka dłużnika, zwanego dalej umownie dłużnikiem formalnym dla odróżnienia od pierwszego z tych dłużników, którego — ze względów czysto konwencjonalnych — nazywam dłużnikiem właściwym (materialnym w ścisłym znaczeniu).

Można by właściwie na tych ustaleniach poprzestać, gdyby nie fakt lansowania przez niektórych przedstawicieli nauki²³ koncepcji zezwalającej na występowanie przez tego dłużnika w podwójnej roli: w charakterze strony w sytuacji, która dotyczy odpowiedzialności majątkiem wspólnym (dorobkowym), oraz w charakterze osoby trzeciej wtedy, gdy wierzyciel kieruje egzekucję do majątku odrębnego.

Koncepcja ta jest co najmniej wysoce dyskusyjna, ponieważ bezpodstawnie przesuwają punkt ciężkości rozważań na zakres odpowiedzialności ściśle określonymi rzeczami.²⁴ Takie ujęcie zagadnienia prowadzi do ożywienia zdyskredytowanych przez naukę socjalistyczną²⁵ burżuazyjnych teorii o istnieniu stosunków prawnych pomiędzy osobami a rzeczami.²⁶ Zwolennicy tej teorii zapominają jednak,

²¹ Patrz H. Mądrzak: Przymusowe zaspokojenie wierzyciela z tytułu długu jednego z małżonków, Warszawa 1977, s. 135 i n.

²² Chodzi tu o A. Napiórkowskiego: op. cit., s. 8—9.

²³ Poglądy na ten temat przytacza F. Zedler: op. cit., s. 53 i n.

²⁴ A. Napiórkowski (op. cit., s. 9) mówi miejscami wprost o „przedmiocie nie odpowiadającym za dług”, zamiast o odpowiedzialności określonego podmiotu.

²⁵ Patrz K. Marks: Kapitał, Warszawa 1951, t. I, s. 89—90.

²⁶ Por. E. Ehrenzweig: System des österreichischen allgemeinen Privatrechts, t. I, Wiedeń 1951, s. 132 i n. Patrz także: krytyczne uwagi Z. Radwańskiego (Zarys części ogólnej prawa cywilnego, Warszawa 1979, s. 73) do wspomnianych teorii burżuazyjnych.

że stosunki prawne są zjawiskiem społecznym (socjologicznym), gdyż powstają tylko pomiędzy ludźmi. Rzeczy jako przedmioty własności są jedynie „uwikłane” w te stosunki. Nie można więc mówić o odpowiedzialności tych rzeczy.²⁷ Pojęcie odpowiedzialności wiąże się wyłącznie z podmiotem oznaczonego stosunku prawnego, innymi słowy, z osobą, która ma prawo do rzeczy czy to z tytułu własności, czy z innego tytułu. Przymiot „dłużnika” i istnienie długu nie są zależne od istnienia masy majątkowej podlegającej egzekucji. Jej brak jedynie uniemożliwia wierzycielowi zaspokojenie się z niej. Przyjęcie konieczności istnienia omawianej zależności, jak to czynią zwolennicy krytykowanej koncepcji, prowadzi do iluzji. Przy nieistnieniu bowiem majątku dorobkowego odpada przedmiot, z którym zwolennicy ci wiążą egzystencję dłużnika formalnego. Ponadto respektowanie poglądu głoszonego przez zwolenników, o których mowa, doprowadziłoby do nie nadającej się do przyjęcia tezy, że dłużnik właściwy również występuje w podwójnej roli: w charakterze dłużnika w sytuacji dotyczącej jego odpowiedzialności majątkiem nie wyłączonym z egzekucji oraz w charakterze osoby trzeciej wtedy, gdy skierowano egzekucję do przedmiotów z niej wyłączonych. Mimo bowiem treści art. 803 k.p.c. odpowiedzialność tego ostatniego dłużnika również jest ograniczona, gdyż środki stanowiące podstawę jego egzystencji nie podlegają egzekucji. Wynika to z treści art. 829 i nast. k.p.c.

W tych warunkach staje się jasne, że o bycie prawnym każdego dłużnika decyduje istnienie zobowiązania jako składnika stosunku cywilnego, a nie zakres odpowiedzialności ze ściśle oznaczonej masy majątkowej. Zakres ten ma jedynie znaczenie dla realnej możliwości zaspokojenia się z niej przez wierzyciela. Przy takim ujęciu zagadnienia dłużnik formalny nie może uchodzić za osobę trzecią w materialnym znaczeniu, gdyż egzystencja posiadanej przez niego cechy „dłużnika” nie zależy od tego, do jakiego przedmiotu zostanie skierowana egzekucja (objętego czy też nie objętego wspólnością ustawową). Omawiany dłużnik jest bowiem zawsze podmiotem stosunku materialnego zależnego.

W świetle dokonanych ustaleń staje się oczywiste, że w art. 841 k.p.c. nie chodzi o osobę trzecią pozostającą poza stosunkiem obligacyjnym. Gdyby tak było, to dłużnik formalny w żadnym wypadku nie mógłby wytoczyć powództwa ekscydencyjnego z powołanego artykułu, gdyż nigdy nie zajmuje on stanowiska takiej osoby. A jak z poniższych uwag będzie wynikało, dłużnik ten może niekiedy wykorzystywać to powództwo dla obrony swych praw. Należy zatem przyjąć, że art. 841 k.p.c. ma na uwadze osobę trzecią w znaczeniu procesowym, a więc pozostającą poza postępowaniem egzekucyjnym jako zjawiskiem społecznym, czyli — innymi słowy — osobę nie będącą stroną w postępowaniu egzekucyjnym.

W literaturze szeroko rozważa się kwestię, czy i w jakim zakresie o pojęciu strony decydują kryteria procesowe i materialne.²⁸

Nie wdając się w szersze rozważania na poruszony temat, warto podkreślić, że względy poznawcze nie pozwalają na rezygnację z żadnego z wymienionych kryteriów. W żadnym jednak razie nie można przeceniać kryterium materialnoprawnego przy określaniu pojęcia strony, gdyż doprowadziłoby to do zgubnych w skutkach teoretycznych i praktycznych konsekwencji. W ostatecznym bowiem wyniku — o tym, czy dany podmiot korzysta z przymiotu strony, zawsze decydują kryteria procesowe. Dla potwierdzenia postawionej tezy wystarczy wskazać, że

²⁷ Patrz w związku z tym: V. Halouška: Človek (osobnost) jako subjekt prav a povinnosti, „Prawník” 1974, nr 3, s. 224—232 oraz Z. Radwański: j.w.

²⁸ Poglądy na ten temat zestawili H. Mađrůak: op. cit., s. 121 i n.

osoba, przeciwko której wytoczono powództwo, staje się stroną pozwaną, chociażby nie była (co ma miejsce w braku legitymacji biernej) ona podmiotem danego stosunku prawnego, z którego powód wyprowadza swoje roszczenie. Fakt ten uzewnętrznia się w sposób bardziej ewidentny na przykładzie powództwa o ustalenie negatywne, u którego podstaw leży założenie braku istnienia więzi materialnej pomiędzy stronami. Ponadto nie tylko w postępowaniu rozpoznawczym, ale i egzekucyjnym w pozycji strony przeciwnej stawia daną osobę wyłącznie podmiot wszczynający postępowanie. Dłużnikiem egzekwowanym będzie więc ten, komu taką rolę wyznaczy wierzyciel egzekwujący we wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego.²⁹

Wypowiedź ta podważa dotychczasowe poglądy, w świetle których status strony nabywa osoba wymieniona w treści tytułu wykonawczego. W związku ze wspomnianymi poglądami można jedynie stwierdzić, że strony powinny się rekrutować (i z reguły się rekrutują) z grona osób wymienionych w tym tytule. W praktyce jednak występują wypadki, w których podmiot wszczynający postępowanie egzekucyjne wyznacza rolę dłużnika egzekwowanego osobie nie figurującej w tytule wykonawczym. Ma to najczęściej miejsce wtedy, gdy wierzyciel domaga się przeprowadzenia egzekucji z majątku wspólnego po uzyskaniu tytułu przeciwko dłużnikowi właściwemu a przed jego uzyskaniem przeciwko dłużnikowi formalnemu w trybie art. 787 k.p.c. Ten ostatni staje się dłużnikiem egzekwowanym z chwilą wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Przystaje nim być jedynie wtedy, gdy wierzyciel egzekwujący nie uzupełnił w terminie braku formalnego w postaci dołączenia przeciwko niemu tytułu wykonawczego z art. 787 k.p.c. (art. 130 § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.). Jak z tego wynika, przy ograniczonej dopuszczalności zajmowania się zagadnieniami materialnoprawnymi w postępowaniu egzekucyjnym kryterium materialne dla kwestii określenia strony procesowej w tym postępowaniu ma znaczenie zupełnie minimalne i pomocnicze. Jest ono wykorzystywane raczej tylko przy badaniu legitymacji procesowej.

W tych warunkach wydaje się mało prawdopodobne, by można było skutecznie podważyć tezę o możliwości wiązania przymiotu dłużnika egzekwowanego (strony) w zasadzie tylko z osobą, która zgodnie z przepisami prawa procesowego została w takim charakterze wprowadzona do postępowania egzekucyjnego przez podmiot uprawniony do jego wszczęcia. Teza ta pociąga za sobą tę konsekwencję, że wszystkie podmioty, które nie są stronami w postępowaniu egzekucyjnym (tj. nie występują w nim w charakterze wierzyciela egzekwującego i dłużnika egzekwowanego), są osobami trzecimi w stosunku do wspomnianego postępowania. Jeżeli więc zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne wyłącznie przeciwko dłużnikowi właściwemu, a przeciwko dłużnikowi formalnemu nie, to ten ostatni będzie uchodził za osobę trzecią w rozumieniu art. 841 k.p.c. nie tylko wtedy, gdy jest on wymieniony w klauzuli uzyskanej z mocy art. 787 k.p.c., ale także wówczas, gdy w niej figuruje ze względu na fakt brania udziału w procesie w charakterze współpozwanego. Jednakże wierzyciel w każdym czasie może rozszerzyć wniosek egzekucyjny również na dłużnika formalnego. Z chwilą takiego rozszerzenia uzyska on status strony — dłużnika egzekwowanego.

²⁹ Z tych samych powodów co J. Jodłowski (Recenzja pracy E. Wengerka pt. „Postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych”, Warszawa 1970, PiP 1971, nr 10, s. 641 i n.) wypowiadał się przeciw koncepcji F. Zedlera (Dochodzenie roszczeń majątkowych od małżonków, Warszawa 1976, s. 147), który uważa, że do wszczęcia postępowania egzekucyjnego dochodzi już z chwilą zgłoszenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności.

Przechodząc do rozstrzygnięcia kwestii, kiedy dłużnik formalny może wytoczyć powództwo ekscydencyjne z art. 841 k.p.c., a kiedy może się bronić innymi środkami, należy stwierdzić, że jeżeli dłużnik ten występuje w charakterze strony w postępowaniu egzekucyjnym, to nie będzie mógł wytoczyć powództwa ekscydencyjnego. Trudno jest bowiem mówić wtedy, że zajmuje on w procesie z cytowanego artykułu w stosunku do stron tego postępowania (wierzyciela i dłużnika właściwego) pozycję osoby „obcej”, „trzeciej”. Zajęcie w takim wypadku majątku odrębnego dłużnika formalnego jako wymienionej strony jest procesowo niedopuszczalne, gdyż narusza art. 776 k.p.c. Nie wchodzi tu wówczas w rachubę powództwo ekscydencyjne, lecz inne (o czym niżej) środki obrony. Jeżeli natomiast dłużnik formalny jest osobą trzecią w znaczeniu nadanym jej przez art. 841 k.p.c., to może wytoczyć owo powództwo wtedy, gdy doszło do naruszenia jego praw przez dokonanie zajęcia majątku odrębnego w warunkach procesowo dopuszczalnych (np. w sytuacji z art. 845 § 2 k.p.c.).

Podkreślenia wymaga fakt, że w razie skierowania egzekucji do majątku wspólnego bez uprzedniego uzyskania klauzuli wykonalności w trybie art. 787 k.p.c. małżonek dłużnika, jakkolwiek jest osobą trzecią w rozumieniu art. 841 k.p.c., nie może skutecznie wytoczyć powództwa ekscydencyjnego. Zachodzi tu bowiem również wypadek procesowej niedopuszczalności zajęcia. Procesowa zaś niedopuszczalność zajęcia zawsze uzasadnia umorzenie przez komornika postępowania egzekucyjnego z mocy art. 825 pkt 3 k.p.c., a w razie odmowy tego umorzenia z urzędu lub na wniosek strony — w trybie skargi na czynności komornika lub art. 759 § 2 k.p.c.

Uwagi końcowe

Powództwo ekscydencyjne może być skutecznie wykorzystane przez dłużnika formalnego, jeżeli zajmuje on pozycję osoby trzeciej w rozumieniu art. 841 k.p.c. oraz gdy doszło do naruszenia praw tego dłużnika na skutek zajęcia dokonanego w warunkach procesowo dopuszczalnych. Z przytoczonego powodu dłużnikowi formalnemu przysługuje uprawnienie do wytoczenia omawianego powództwa z żądaniem ograniczenia lub wyłączenia w całości majątku wspólnego z egzekucji (art. 125² § 2 k.k.w.) w odniesieniu do należności wynikających z tytułów wykonawczych, do których ma zastosowanie art. 125² k.k.w. Podobnie dłużnik ten może, jeżeli występuje w charakterze osoby trzeciej, domagać się zwolnienia od egzekucji majątku odrębnego zajętego w warunkach procesowo dopuszczalnych, jak np. rzeczy znajdujących się we władaniu dłużnika właściwego (art. 845 § 2 k.p.c.).

Nie jest natomiast dopuszczalne wytoczenie powództwa z art. 841 k.p.c. z wnioskiem o zwolnienie od egzekucji przedmiotów objętych majątkiem wspólnym, a zajętych bez klauzuli określonej w art. 787 k.p.c. na zaspokojenie roszczenia zasądzonego w postępowaniu cywilnym, gdyż takie zajęcie jest procesowo niedopuszczalne i uzasadnia umorzenie postępowania na mocy art. 825 pkt 3 w związku z art. 776 k.p.c. lub w trybie skargi na czynności komornika. Do tego umorzenia może dojść także na mocy art. 759 § 2 k.p.c.

Do kształtowania w trybie powództwa ekscydencyjnego z art. 125² § 2 k.k.w. dochodzi w analogicznych warunkach jak w sytuacji określonej w art. 41 § 3 k.r.o. Jednakże powództwo wytoczone na podstawie tego ostatniego artykułu nie należy do grupy powództw ekscydencyjnych. Wydany w nim wyrok nie jest orzeczeniem zapadłym w postępowaniu egzekucyjnym. To samo dotyczy kształtowania doko-

nanego na podstawie art. 787 § 2 k.p.c. Przy odrzuceniu koncepcji, że do wszczęcia postępowania egzekucyjnego dochodzi już z chwilą zgłoszenia żądania o nadanie klauzuli wykonalności, trudno jest nadawać przewidzianemu w tym przepisie postępowaniu charakter ekscydencyjny.

Jakkolwiek we wszystkich wypadkach wyroków uwzględniających powództwo ekscydencyjne oraz orzeczeń wydawanych na podstawie art. 41 § 3 k.r.o. i art. 787 § 2 k.p.c. kształtowanie ma miejsce w relacji: dłużnik formalny — wierzyciel, to jednak z chwilą uprawomocnienia się wspomnianych wyroków oraz tych orzeczeń następuje również przekształcenie stosunku prawnego łączącego wierzyciela i dłużnika właściwego. Z tą właśnie chwilą także w stosunku do niego prowadzenie egzekucji z majątku wspólnego jest bądź całkowicie wyłączone, bądź też dopuszczalne w zakresie, na jaki zezwalają orzeczenia wydane na podstawie art. 125² § 1 k.k.w. oraz art. 41 § 3 k.r.o. i art. 787 k.p.c.

KRZYSZTOF KNOPPEK

POJĘCIE ŚWIADKA W ZNACZENIU PROCESOWYM

Artykuł niniejszy zawiera szczegółową analizę pojęcia świadka w postępowaniu cywilnym z uwzględnieniem metody prawnoporównawczej. Przedstawione rozważania doprowadziły autora do określenia momentu początkowego i końcowego występowania konkretnej osoby w charakterze świadka w procesie cywilnym oraz do sformułowania definicji świadka w znaczeniu procesowym. Wnioski autora znajdują pełne zastosowanie do świadków w postępowaniu karnym.

1. W nauce postępowania cywilnego — zarówno polskiej jak i obcej — wielokrotnie określano i definiowano pojęcie świadka jako uczestnika procesu cywilnego, a więc pojęcie świadka w znaczeniu procesowym. Ponieważ jednak poszczególni autorzy zwracali uwagę na różne zdarzenia i warunki formalne charakteryzujące świadka w procesie cywilnym i formułowali odmienne definicje tego świadka, z którymi nie zawsze można się zgodzić, przeto wydaje się rzeczą konieczną dokładne sprecyzowanie tego pojęcia i zarazem określenie momentu początkowego i końcowego całego okresu, w którym dana osoba uważana będzie za świadka w znaczeniu procesowym. Pojęcie świadka bowiem jest jednym z centralnych pojęć przepisów o postępowaniu dowodowym, i jego prawidłowa interpretacja w istotny sposób może usprawnić przebieg tego postępowania.

Znaczną dociekliwość w badaniu pojęcia świadka w procesie cywilnym dostrzec można w literaturze zachodniemieckiej.

L. Rosenberg i K. Schwab przez świadków rozumieją osoby, które mają zeznawać o swoich spostrzeżeniach dotyczących faktów i stanów przeszłych, tzn. zeznawać w procesie o swoich spostrzeżeniach dokonanych poza procesem, przy tym również co do faktów jeszcze trwających.¹

Zwartą definicję świadka, w pewnej części niezgodną z definicją wyżej przedstawioną, postuluje W. Zeiss. Jego zdaniem świadkiem jest ten, kto ma zeznawać

¹ L. Rosenberg, K. Schwab: *Zivilprozessrecht*, München 1977, s. 665. Por. także L. Rosenberg: *Lehrbuch des deutschen Zivilprozessrechts*, München und Berlin 1961, s. 577.